

Z polskiego punktu widzenia



Andrzej Grzyb
poseł do Parlamentu Europejskiego

Koniec pierwszego roku bieżącej kadencji Parlamentu Europejskiego, który nastąpił na przełomie czerwca i lipca, skłania do przeprowadzenia krótkiego podsumowania prac w Komisji Środowiska PE (ENVI) oraz spojrzenia w przyszłość – w kierunku wyzwań na kolejny rok.

Sprawozdania legislacyjne

Najważniejszym z polskiego punktu widzenia sprawozdaniem bez wątplenia było wprowadzenie rezerwy stabilizacyjnej (MSR – market stability reserve) do Europejskiego Systemu Handlu Emisjami (ETS). Wbrew polskiemu stanowisku, rezerwa ruszy już od 2019 r. oraz bezpośrednio włączone zostaną do niej uprawnienia czasowo zdjęte z rynku w procesie tzw. backloadingu, które miały zostać od 2019 r. przywracane na rynek. Udało się jednak wywalczyć pewne koncesje, które mają łagodzić wzrost cen pozwoleń na emisję CO₂ dla biedniejszych krajów UE. Nie są to rozwiązania w pełni zadowalające, jednak w znacznej mierze ulepszają stanowisko, przy którym obstawała większość w PE oraz Radzie UE. Kolejne składniki reformy systemu ETS będą procedowane w dalszym ciągu kadencji.

Zamknięte zostało również sprawozdanie w sprawie pośredniej zmiany użytkowania gruntów (ILUC), dotyczące polityki w sprawie wspierania biopaliw. Projekt, który został przygotowany przez Komisję Europejską, miał rozwiązać część problemów związanych z wycinaniem lasów deszczowych na potrzeby produkcji eksportowej (m.in. do Europy) roślin oleistych. W praktyce oznaczał zamknięcie całego sektora produkcji biopaliw pochodzenia rolniczego w krajach takich jak Polska czy Niemcy, które nie korzystały z importu i pokrywały zapotrzebowanie na biopaliwa i żywność z własnej produkcji. Udało się osiągnąć zadowalający kompromis, który chroni podjęte już inwestycje, zarówno po stronie przemysłu, czyli producentów biopaliw, jak i rolników, którzy na potrzeby produkcji biopaliw uprawiają m.in. rzepak.

Parlament Europejski zajmował się również pakietem czystego powietrza. Jednym z jego składników była dyrektywa o średnich ośrodkach spalania energetycznego (MCP – medium combustion plants), której jestem sprawozdawcą. Dotyczyć będzie obiektów spalających paliwa do produkcji ciepła lub energii elektrycznej, ale również służące do procesów przemysłowych, np. w przemyśle chemicznym czy papierniczym, których nominalna moc zawiera się pomiędzy 1 MW a 50 MW. Takich obiektów w Europie jest ok. 150 tys., a w Polsce ok. 4,5 tys. Duża część z nich to obiekty ciepłownicze. Mimo trudnych negocjacji udało się osiągnąć zadowalający kompromis, który z jednej strony będzie znacząco wpływał na poprawę jakości powietrza w UE w ciągu najbliższych 15 lat, z drugiej zaś nie będzie nieproporcjonalnie obciążał przedsiębiorców ani końcowych odbiorców ciepła czy energii elektrycznej.

Przyjęte również zostały zasady dotyczące możliwości blokowania upraw GMO przez państwa członkowskie UE, a także regulacje dotyczące nowej żywności.

Sprawozdania z inicjatywy własnej

Wśród sprawozdań, które nie mają wiążącej mocy prawnej, za to pokazują, jakie stanowisko Parlament Europejski może przyjąć w przyszłości, kiedy odpowiednie projekty legislacyjne trafią pod obrady, z pewnością najważniejsze było sprawozdanie dotyczące gospodarki w obiegu zamkniętym. Idea gospodarki cyrkulacyjnej oparta jest na nowym podejściu do zasobów naturalnych, którymi dysponujemy i które możemy wykorzystać. Zasoby naturalne są coraz trudniej dostępne i coraz droższe w pozyskaniu. W związku z tym, zgodnie z ideą gospodarki cyrkulacyjnej, coraz większy nacisk powinien być kładziony na odzysk surowców już raz wykorzystanych, projektowanie produktów tak, by przedłużyć okres ich życia oraz aby były one naprawialne, a nie jednorazowe. Stanowisko przyjęte przez PE jest bardzo ambitne, niestety, w dużej mierze nierealistyczne i niemożliwe do spełnienia z polskiego punktu widzenia – głównie w sferze gospodarki odpadami, spalania odpadów i recyklingu. Warto podkreślić, że mimo iż wraz z większością posłów Grupy Europejskiej Partii Ludowej głosowałem przeciw temu sprawozdaniu, nie jesteśmy przeciwnikami tej idei, natomiast jesteśmy zwolennikami realnego podejścia do problemu.

Parlament Europejski przyjął również sprawozdanie dotyczące nowej strategii alkoholowej UE. Wśród najważniejszych zapisów sprawozdania znalazło się wezwanie do przygotowania projektów legislacyjnych w sprawie obligatoryjnego podawania na etykietach kaloryczności alkoholu oraz ostrzeżeń przed spożywaniem alkoholu dla kobiet w ciąży. PE zaapelował również do Komisji o przeprowadzenie analizy, czy potrzebne jest podawanie na etykietach zawartości napojów alkoholowych (analogicznie do innych produktów żywnościowych) oraz ostrzeżeń przed jazdą samochodem po spożyciu alkoholu.

PE zajmował się również sprawozdaniami dotyczącymi bezpieczeństwa energetycznego oraz Unii Energetycznej. W tym pierwszym, obok bardzo dobrych zapisów dotyczących zewnętrznego wymiaru bezpieczeństwa energetycznego (m.in. wzywających do dywersyfikacji źródeł i dróg dostaw surowców energetycznych czy wskazujących na praktyki Rosji na rynku gazu), w sprawozdaniu znalazły się również zapisy, które z bezpieczeństwem energetycznym nie mają wiele wspólnego. Jedynie podkreślają potrzebę dekarbonizacji gospodarki i wzywają do znakowania efektywności energetycznej produktów spożywczych w całym łańcuchu dostawczym. W takim kształcie sprawozdanie nie znalazło poparcia wśród większości posłów do PE i zostało odrzucone. Patrząc zarówno na projekt sprawozdania o Unii Energetycznej, jak i na poprawki do niego złożone można założyć, że finalnie będzie ono miało podobny kształt i może podzielić los sprawozdania o bezpieczeństwie energetycznym.

Drugi rok kadencji

W drugim roku bieżącej kadencji Parlament i komisja ENVI zajmować się będą głównie sprawami już sygnalizowanymi na początku kadencji lub będącymi kontynuacją prac. Najważniejszym projektem będzie pakiet legislacyjny dotyczący gospodarki w obiegu zamkniętym, którego główną częścią będzie rewizja dyrektywy odpadowej.

W dalszym ciągu zajmować się będziemy reformą systemu ETS – kolejną rewizją dyrektywy, tym razem mającą przeciwdziałać zjawisku Carbon Leakage (ucieczka emisji CO₂) oraz mającą dostosować system do celów polityki klimatycznej w 2030 r. już trafiła do Parlamentu i Rady.

Otwarte są projekty związane z czystym powietrzem – ramowa dyrektywa dotycząca maksymalnych pułapów emisji niektórych zanieczyszczeń dla poszczególnych państw członkowskich, rewizja norm Euro 6 dla pojazdów spalinowych oraz dyrektywa dotycząca norm spalania dla pojazdów niedrogowych (dotycząca m.in. silników spalinowych dla kolei czy ciężkiego sprzętu budowlanego i rolniczego).